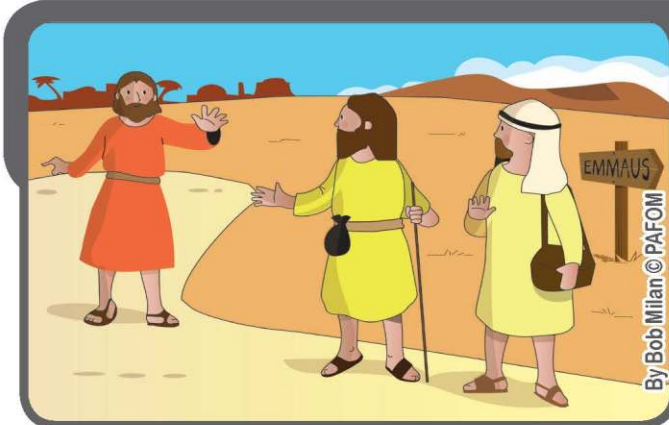


Pocieszajmy smutnych

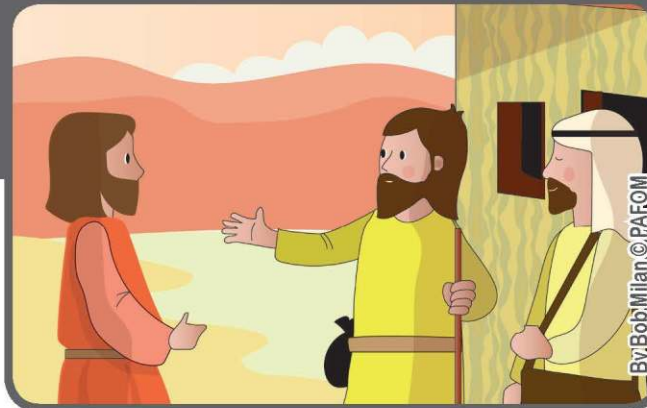


„Błogosławieni, którzy się smuca, albowiem oni będą pocieszeni” (Mt 5,4).

Uczniowie idący do Emaus (por. Łk 24,13-32).



Jezus właśnie został zabity i dwaj bardzo smutni uczniowie opuszczają Jerozolimę. Po drodze spotykają jakiegoś nieznanego człowieka, który dołącza do nich.



Ten pociesza ich, wyjaśniając, że Jezus zwyciężył, mimo iż został zabity. Uczniowie czują się pocieszeni i zapraszają swego towarzysza podróży na wieczerzę.



Przy stole nieznamy błogosławi chleb i podaje im. W tym momencie odkrywają, że ten człowiek to Jezus, że On zmartwychwstał! Jezus znika im z oczu, ale pozostawia w ich sercu ogromną radość.



Roberto z Włoch jest odpytywany z francuskiego. Niestety dostaje złą ocenę.



Gdy schodzi po schodach, jest bardzo smutny, ale podchodzi do niego Paolo, kolega z klasy, którego nie zna tak dobrze.



Paolo pociesza Roberto i dzięki temu odzyskuje on nadzieję: następnym razem będzie lepiej.